

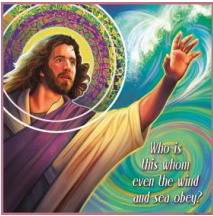
TWELFTH SUNDAY IN ORDINARY TIME DWUNASTA NIEDZIELA ZWYKŁA

June 20, 2021



Saint John Paul II Polish Center Ośrodek Polonijny im. Świętego Jana Pawła II

*Catholic Church in the Diocese of Orange * 3999 Rose Drive, Yorba Linda, CA 92886
tel/fax: 714 - 996 - 8161 * email: polishcenter@sbcglobal.net * website: www.polishcenter.org*



TWELTH SUNDAY IN ORDINARY TIME JUNE 20, 2021

A great prophet has risen in our midst
God has visited his people.

—Luke 7:16

CROSSING THE LAKE

During these Sundays we are reading from Mark's gospel. In his gospel he brings the reader through a process by which the real identity of Jesus is gradually revealed.

In today's passage he tells his disciples to cross over in a boat to the opposite shore of the Lake of Galilee. (In John's gospel this scene follows immediately on the feeding of the 5,000 when the crowd got very excited and wanted to make Jesus their king. In case the disciples might have got similar ideas themselves, Jesus packs them off in their boat where they soon come face to face with real life.) They get into the boat and, we are told, there were some other boats accompanying them. (This seems to have some significance for the second part of the teaching.) The Gospel also says they left the crowd behind them. The crowds frequently gather around Jesus but they are not really numbered among his followers. They listen to him, they marvel at his miracles but they are at the most only potential followers. They are never really with him.

DRAWING A LESSON FROM THE STORM

St John Chrysostom's Homilies on Matthew were preached in Antioch and show his keen engagement with details of the text. His main objective was promoting morality, so that in dealing with any passage he concludes with an exhortation to some special virtue. Here is part of what he says about today's Gospel. The citation is long, but it is full of keen insights: "Behold, there arose a great tempest in the sea, so that the ship was covered with the waves, but he was asleep." Jesus took them with him, not by chance but in order to make them spectators of the miracle that was to take place. For like an excellent trainer, he was anointing them with a view to both objects; as well to be undismayed in dangers, a to be modest in honours. Having sent away the rest, he kept them and lets them be tossed with the tempest; at once correcting this, and disciplining them to bear trials nobly. For while the former miracles were great indeed, this one contained also in it a major kind of teaching, and was a sign like that of old. For this reason he takes with him only the disciples. For as when there was a display of miracles, he also lets the people be present; so when trial and terrors were rising up against him, he takes with him none but the champions of the whole world, whom he was to train. While Matthew merely mentioned that "he was asleep," Luke says that it was "on a pillow;" meaning both his freedom from pride, and to teach us hereby a high degree of austerity."

He goes on to moralise about the disciples' fear: "When the tempest was at its height and the sea raging, they awoke him, saying, "Lord, save us: we perish." But

he rebuked them before he rebuked the sea, because as I said, these things were permitted for training purposes and they were an image of the trials that would come to them later. Yes, for after these things again, he often let them fall into serious tempests of misfortune; and Paul also said, "I would not have you ignorant that we were pressed beyond our strength, insomuch that we despaired even of life;" and again, "Who delivered us from so great a death." Indeed their very alarm was a valuable occurrence, that the miracle seemed all the greater and their remembrance of the event be made lasting. Having first expected to be lost, they were saved, and having acknowledged the danger, they learned the greatness of the miracle. So that is why he sleeps: for had he been awake when it happened, they would not have been fearful, or they would not have begged him. Therefore he sleeps, to give occasion for their timidity and make clearer their perception of what was happening."

Chrysostom concludes, "He stretched out no rod, as Moses did, neither did he stretch forth his hands to Heaven, nor did he need any prayer, but as for a master commanding his handmaid, or a Creator his creature, so did he quiet and curb it by word and command only; and all the surge was immediately at an end, and no trace of the disturbance remained. This the evangelist declared saying, "And there was a great calm." And that which had been spoken in praise of the Father, he showed forth again by his works. For it says, "he spoke and the stormy wind ceased." So here likewise, he spoke, and "there was a great calm." And the multitudes who wondered at him; would not have marveled, had he done it in such manner as did Moses."

IMAGE OF THE CHURCH IN THE WORLD

The Gospel today seems to contain another teaching as well. We can read the story as a kind of parable or allegory of the Church and especially of the early Church but also of the Church in many places in our own time. We can see the boat, here and in other parts of the Gospel, as symbolizing the Church. And in fact, as was mentioned above, there are a number of boats, representing the different churches or church communities in different places. Each one has to deal with its problems in its own way. In one boat are the disciples of Jesus and Jesus is with them. The water all around them represents the world. The Church then was like a small, fragile boat in a huge and often hostile world. Sometimes storms broke out and threatened the boat-Church. The early – and also the subsequent – Church suffered many persecutions and movements determined to wipe it out.

—Internet

Today's Readings: *Jb 38:1, 8-11; Ps 107:23-24, 25-26, 28-29, 30-31; 2 Cor 5:14-17; Mk 4:35-41*



© J. S. Paluch Co., Inc.

HAPPY FATHER'S DAY!

To all the Fathers
best wishes for
a carefree and
joyful day, happiness
and God's abundant Blessings!

KOMENTARZ LITURGICZNY

Cykl B, Dwunasta Niedziela Zwykła

Czytania: *Hi 38:1, 8-11; Ps 107:23-24, 25-26, 28-29, 30-31; 2 Kor 5:14-17; Mk 4:35-41*

Praktyka życiowa stwierdza, że stosunkowo najmniej niewierzących spotyka się wśród astronomów oraz innych badaczy wszechświata. Kiedy bowiem obserwują niezmierny ogrom wszechświata, kiedy odkrywają coraz to nowe światy i dostrzegają jednocześnie wszędzie niezwykłą harmonię i celowość - jakoś mimo woli - wznosi ich umysł do tego, który jest autorem wspaniałych dzieł.

Anglik Izaak Newton (+1727), który odkrył m.in. prawo powszechnego ciążenia, udawał się codziennie na modlitwę do kaplicy uniwersyteckiej. Na słowo "Bóg" głowę odkrywał i zawsze z najwyższą czcią i uwielbieniem wyrażał się o Bogu. Kiedy raz ktoś wobec niego ośmielił się zażartować z religii, Newton uciszył go mówiąc: "Milcz pan, ja te rzeczy głębiej zbadalem!" Ostatnie dni swego życia poświęcił Newton badaniu Apokalipsy św. Jana.

Przeciętny człowiek uzbrojony tylko w naturalne oko nie ma możliwości sięgać zbyt daleko w otaczający go świat; ale przecież i on ma okazję na codzien podziwiać piękno i potęgę Stwórcy wyrażoną w istotach i rzeczach powołanych przez Niego do istnienia.

Nic przeto dziwnego, że gdy Bóg chciał podnieść na duchu załamanego cierpieniem sprawiedliwego Hioba, to przede wszystkim przypomniiał mu potęgę Bożą wyrażoną w otaczającym nas świecie.

Jest obowiązkiem chrześcijanina mieć stale w pamięci to, co Chrystus uczynił dla wszystkich ludzi: oddał za nas swoje życie: "Jeden umarł za wszystkich". Chodzi jednak nie tylko o to, by stale przypominać sobie ten fakt. Idzie o coś znacznie więcej. Ten fakt należy kontemplować i wyciągać z niego zbawienne wnioski dla naszego codziennego życia. A wniosek narzuca się prosty: skoro Chrystus dla nas umarł i zmartwychwstał - to nabył do wszystkich specjalne prawo i odtąd każdy powinien żyć już nie dla siebie, ale dla Chrystusa. Inaczej rzecz ujmując, trzeba postępować zgodnie z prawem ewangelicznym. Wtedy nawiązujemy ścisłą łączność z naszym Zbawicielem i śmiało możemy powiedzieć, że pozostajemy w Chrystusie.

Nie stanowi to jednak ze strony Chrystusa jakiegoś zniewalania człowieka, zmuszania go do tego, by podjął życie w pełni chrześcijańskie. Przeciwnie, ma to być logiczną odpowiedzią na miłość Zbawiciela ukazaną w podjęciu przez Niego śmierci. Skoro On nas pierwszy umiłował i to w sposób najwyższy, to właściwie z naszej strony nie może być innej odpowiedzi jak miłość. W tym sensie mówi Apostoł: "Miłość Chrystusa przynagla nas".

Chrystus podjął w swoim nauczaniu zaproponowany Hiobowi sposób szukania Boga i dlatego kazał uczniom patrzeć na lilie polne, na ptaki i podziwiać przedziwną Opatrzność Bożą. Owszem, uczynił jeszcze coś więcej, bo pokazał, że właśnie On jest Panem wszechświata. W ten sposób wobec swoich uczniów stwierdzał własne posłannictwo mesjańskie.

Dziś ucisza rozszalałe żywioły wielkiego jeziora.

Groziły one zatonięciem łodzi, w której On się znajdował i Jego uczniowie. Ci ostatni byli przerażeni, że Mistrz spokojnie śpi, podczas gdy łódź jest rzuca na falach jak łupina i napelnia się już wodą. Budzą więc Chrystusa i wołają: "Nauczycielu, nic Cię to nie obchodzi, że ginieemy?" W tych słowach zawierał się brak ufności. A przecież już nieraz byli świadkami znaków dokonywanych przez Chrystusa. Dlatego uczniowie zasłużyli na wyrzut: "Jakże wam brak wiary!"

Każdy chrześcijanin ma obowiązek zawierzyć Chrystusowi i to w każdej chwili życia, a więc nie tylko wtedy, gdy wszystko pomyślnie się układa, lecz nade wszystko w tych momentach, kiedy przeciwności życiowe zdają się miotać łódką naszego życia. Nie wolno nam zapomnieć, że razem z nami jest zawsze Chrystus; On nigdy nie zawodzi - jeśli tylko dochowujemy wierności, a więc starać się być Jego dobrymi uczniami.

-- ks. Edward Szafrowski, Wprowadzenie do liturgii Mszy niedzielnych i świątecznych



KOLEKTA NA KOŚCIÓŁ POWSZECHNY

W tym tygodniu nasza druga kolekta połączy coroczną kolektę Katolickich Usług Pomocniczych i Świętopietrze. Fundusze dostarczają żywności głodnym, wspierają przesiedlonych uchodźców i przynoszą miłość i miłosierdzie Chrystusa wszystkim ludziom tutaj i za granicą. Świętopietrze zapewnia papieżowi Franciszkowi fundusze, których potrzebuje, aby wykonywać swoje dzieła charytatywne na całym świecie. Dochody przynoszą korzyści naszym braciom i siostram na marginesie społeczeństwa, w tym ofiarom wojny, ucisku i klęsk żywiołowych.

Bóg zapłać za hojność!

UNIVERSAL CHURCH COLLECTION

This week, our second collection will combine the annual Catholic Relief Services Collection and the Peter's Pence Collection. Funds from the CRS collection provide food to the hungry, support displaced refugees, and bring Christ's love and mercy to all people here and abroad. The Peter's Pence Collection, which provides Pope Francis with the funds he needs to carry out his charitable works around the world. The proceeds benefit our brothers and sisters on the margins of society, including victims of war, oppression, and natural disasters.



NA DZIEŃ OJCA !

**Wszystkim Ojcom
dużo szczęścia, radości,
miłości dzieci
i pociechy z nich,
oraz obfitych łask,
i błogosławieństwa
Bożego!**

KIM ON JEST?

Nasza postawa wobec Jezusa jest pełna bojaźni i braku wiary. Dlatego On wzywa do przezwyciężenia lęku i zaprasza: „Przeprawmy się na drugą stronę”. To polecenie dotyczy nie tylko przepłynięcia na drugą stronę jeziora, ale staje się także wezwaniem, abyśmy nie pozwolili zniewolić się bojaźni, która przeszkadza w dążeniu za Nim.

„Przeprawmy się na drugą stronę” znaczy również: wyjdźmy z postawy niewiary czy słabej wiary, idźmy na drugą stronę, tam gdzie wiara staje się mocniejsza. To wszystko dzieje się w ogniu doświadczeń, dokładnie tak, jak miało to miejsce na owym jeziorze. Gdyby nie było burzy i Chrystusa śpiącego w łodzi, trudno byłoby uczniom dowiedzieć się czegokolwiek o swojej wewnętrznej postawie. I w naszym życiu wszelkie trudne okoliczności, które na nas napierają, są błogosławione, bo pokazują nam, kim naprawdę jesteśmy.

Pytanie to zadał sobie również św. Paweł i odpowiedział na nie w sposób niezwykle trafny i piękny, pisząc: „miłość Chrystusa przynagła nas, pomnych na to, że skoro Jeden umarł za wszystkich, to wszyscy pomarli. A właśnie za wszystkich umarł Chrystus po to, aby ci, co żyją, już nie żyli dla siebie, lecz dla Tego, który za nich umarł i zmartwychwstał”.

Słyszeliśmy w Ewangelii, że wicher i jezioro były Jezusowi posłuszne, co wprawiło uczniów w osłupienie i stąd pojawiło się ich pytanie, ale nie to jest ważne. Istotne jest, że On z miłości umarł za nas „po to, aby ci, co żyją, już nie żyli dla siebie, ale dla Tego, który za nas umarł i zmartwychwstał”. I dopiero teraz rozważane przez nas pytanie znajduje stosowną odpowiedź: On jest Tym, który z miłości oddaje za mnie swoje życie i nie chce, żeby się to odbyło daremnie. Pragnie bowiem, abym odtąd i ja przestał żyć dla siebie, a „żył dla Tego, który za mnie umarł i zmartwychwstał”. To jest pełna odpowiedź. On oddał życie po to, abym swojego życia nie marnował, a dzieje się to zawsze wtedy, kiedy próbuję żyć tylko dla siebie.

„Przeprawmy się na drugą stronę” – to jest właśnie zachęta, aby żyć dla Tego, który za mnie umarł i zmartwychwstał.

Wszyscy boimy się śmierci. Podejmujemy tyle złudnych działań, przez które usiłujemy przedłużyć doczesne życie. Uważamy to za wielki problem egzystencjalny. Tymczasem Chrystus dawno rozwiązał go swoim zmartwychwstaniem. Ukazał jasno, że wszyscy przejdą granicę śmierci, tak jak On to uczynił. Prawdziwy problem jest w tym, jaki przejdę przez bramę śmierci i gdzie będę żył dalej, już nie przez te kilkadziesiąt lat, ale całą wieczność. Czy będę mógł się cieszyć przebywaniem z Chrystusem? Czy może będę musiał przeżywać wieczny dramat oddalenia od Tego, który za mnie umarł i zmartwychwstał?

To jest prawdziwy problem chrześcijanina! Dlatego póki mamy czas, nieustannie pytajmy, kim On właściwie jest i kim ja naprawdę jestem, abyśmy wraz z Nim mogli skutecznie przeprowadzić się na drugą stronę.

—ks. Kazimierz Skwierawski

Pray for

Sr. M. Amadeo, RSM	Grandson	Jerry Nicassio
Zofia Adamowicz	Zofia Grochulski	Andrzej Niedojadło
Karen Arandoña	Brooklyn Hamsley	Jarrod Pavlak
Rachel Arandoña	Bea Halphide	Mirosława Pawelczak
Kyle Ardando	Todd Hill	Anthony Palermo
Sarah Arrizon	Tot Hoang	Elaine Quan
Andrzejek & Michael Ashline	Dick Hoffman	Benito Ramirez
Avalon Asgari	Patricia Hoffman	Jerry Ramirez
Anna Bagnowska	Jackie Hoyt	Robert Rosecrans
Wiesława Barr	Andrzej Hulisz	Henryk Ruchel
Jamie Barrett	Jadwiga Inglis	Pat Rune
Lois Barta	Leonard Jakubas	Tim Ryan
Pilar Bascope	Zofia Janczur	Veronica Sequi
Barbara Berger	Ania Karwan	Debra Shewman
Ronald Brozchinsky	Julie & Larry Klementowski	Maria Sowa
Susan Brunasso	Lottie Koziel	Jean Speakman
Charlotte Frances	Josephie Kudlo	Matt Starbuck
Edward Cacho	Anent L.	Mary Strazdas
Dora Carrillo	Mary Laning	Adrienne Swinford
Jean Carter	Danuta Łabuś	Teresa Turek
Tony Cruz	Dr. James Larson	Unborn Children
Bernadine Dateno	Amber Matrauga	Lauren Vairo
Adam Dolewski	Anthony Martinez	Charlene Web
Joe Doud	Antoinette Martinez	Bernadette Westphal
Danuta Drzymuchowski	Gail Morganti	Patricia Yochum
Mieczysław Dutkowski	Jarosław Musiał	Janina & Henryk Żelazewski
Edmund F. Dzwigalski	Irene Nielsen	Bogusia Zientek
Erica Furniss	Monica Nava	
Anita and Mike Gilkey	Gloria Norton	

ŻYĆ DLA CHRYSYDUSA,

Apostołowie, doświadczeni rybacy, w obliczu zagrożenia ze strony wichru i wysokiej fali myśleli o swoim ocaleniu. Mieli blisko Jezusa, który spał w tonącej łodzi zmęczony całodzienną pracą. Bezradni, doszli do wniosku, że należy Go obudzić, i to w trosce nie o Jego życie, lecz o swoje. On dla nich w tej sytuacji nie był wcale taki ważny. Ważne było ich życie. Myśleli o sobie, a nie o Nim. Nie powiedzieli bowiem: Mistrzu, toniemy. Ty razem z nami, a my razem z Tobą. Jezus uciszył wicher. Oni ze zdumieniem pytali, kim On właściwie jest, skoro wicher i jezioro są mu posłuszne.

Oto klasyczny przykład życia na własnej orbicie, broniącej własnych interesów. Jezus chciał im wskazać potrzebę przejścia na Jego orbitę. Potrzebę życia nie dla siebie, bo takie życie jest krótkowzroczne i ostatecznie staje się życiem bez sensu. Człowiek bowiem nie jest w stanie wyjść poza swoją orbitę życia. Jeśli jednak ustawi życie na orbicie Chrystusa, wówczas sam zostanie ocalony, a każda godzina przeżyta nie dla siebie, ale dla Chrystusa, będzie mieć swój głęboki sens.

Święty Paweł pyta właśnie o to. On pod Damaszkiem przestawił swe życie z orbity „dla siebie”, na orbitę „dla Chrystusa”. Wówczas dostrzegł sens wszystkiego, co czyni, i wszystkiego, co go spotyka. Życie dla Chrystusa, który za nas umarł i zmartwychwstał, jest fantastyczną lokatą doczesnych wysiłków i wszystkiego, co człowiek na ziemi posiada. To jedyna lokata, której nie dosięga żaden kryzys. Ona jest w stu procentach pewna.

Święty Paweł to przeżył i bardzo zależy mu na tym, by i Koryntianie dostrzegli sens takiej inwestycji. Życie ma sens, gdy się żyje dla tego, kto nie obawia się śmierci, która kasuje wszystko, co człowiek posiada na swoim koncie. Jeśli jednak jest to konto Chrystusa, śmierć nie jest w stanie nic skasować.

—ks. Edward Staniek

MASS SCHEDULE

Sat 6/19	11:00 am	Memorial Mass for the repose of the soul of Mrs. Lila Ciecek Msza żałobna w intencji +Pani Lilli Ciecek
	4:00 pm	+Gloria Prieto passed away 3 weeks ago from Vicky and Natalie +Joanne Jorgensen from her husband Bob and Claire Vertocnik on their 50th anniversary from Marie and Al. Strazdas
Sun 6/20	9:00 am	For God's blessings for Mr and Mrs Peter and Mary Camacho on their 27th wedding anniversary From Greg and Angelita
	10:30 am	+Kazimierz Reda od żony +Lilla Cekarska która zmarła w maju od męża Jucjana i córki Kaoliny +Helena Kozakiewicz w 20 rocznicę śmierci od syna Jerzego z rodziną +Miroslawa Włoch-Wiśniewski która zmarła miesiąc temu od Kingi Gallus z córkami +Władysław Pudełek i +Stanisław Gniadek z okazji Dnia Ojca od Alicji i Grzegorza z rodziną Za Marlenę i Andrzeja Hulisz o Boże błogosławieństwo zdrowie i opiekę Matki Boskiej od Alicji i Andrzeja Za Andrzeja Niedojadło w intencji dziękczynnej z prośbą o dalszą opiekę od żony i dzieci.
Thu 6/24		Solemnity of the Birth of John the Baptist
	8:30 am	Intention of Polish Center Community
	7:30 pm	Za wszystkich parafian Polskiego Ośrodka

SAINTS AND SPECIAL OBSERVANCES

Monday:	St. Aloysius Gonzaga, religious
Tuesday:	St. Paulinus of Nola, bishop
Wednesday:	St. Agrippina
Thursday:	Solemnity of the Birth of John the Baptist
Friday:	St. Adalbert
Saturday:	St. Zygmunt Gorazdowski, priest

PSA UPDATE



As of this week 93 families and organizations have joined our Diocesan PSA program for 2021 and have pledged \$31,130

Collections

THANK YOU/DZIĘKUJĘ FOR YOUR GENEROSITY

	First	Second
06/12 & 06/13/2021	\$ 5,089.00	\$ 520.00
Online	\$ 660.00	

We also would like to thank everyone who has donated online!

Director: Fr. Zbigniew Frąszczak, SVD

Deacon: Dn. Jim Merle

Secretary: Iwona Zajkowska-Kubat

Office Hours:

Wednesday - 10:00 am - 5:00 pm

Saturday - 11:00 am - 6:00 pm

Sunday - 9:30 am - 2:00 pm

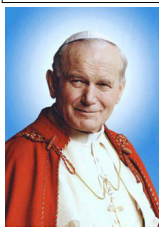
Baptisms, Marriages, Funerals by appointment.

SOLEMNITY OF THE BIRTH OF JOHN THE BAPTIST THURSDAY JUNE 24



is a Christian feast day celebrating the birth of John the Baptist 6 months prior to the birth of Jesus Christ. The Nativity of John the Baptist is a high-ranking liturgical feast, kept in the Roman Catholic, Anglican, Eastern Orthodox and Lutheran churches and the first Saint to be venerated in the Church. The sole biblical account of the birth of John the Baptist comes from the Gospel of Luke. We will celebrate this Solemnity with **Holy Mass at 8:30 am in English and 7:30 pm in Polish**

W czwartek 24 czerwca, pół roku przed narodzeniem Jezusa, Kościół powszechny obchodzi **Uroczystość Narodzenia św. Jana Chrzciciela**, który poprzedził przyjście Chrystusa i ukazał Go ludowi. Był pierwszym świętym czczonym w całym Kościele. **Msza Święta po polsku będzie celebrowana o 19:30.**



W niedzielę 27 czerwca Koło Przyjaciół Św. Jana Pawła II zaprasza wszystkich na Mszę Świętą o 15:00 i spotkanie po Mszy Świętej.

Śp. Pani Lila Ciecek



W sobotę 19 czerwca o 11:00 była celebrowana żałobna Msza Święta za duszę Śp. Pani Lilli Ciecek, naszej wieloletniej parafianki i jednej z założycielek naszego Ośrodka, weteranki AK i Powstania Warszawskiego, i redaktora tego biuletynu, zmarłej w listopadzie 2020 r. Msza nie mogła odbyć się w zeszłym roku z powodu ograniczeń pandemicznych

+Mrs. Lila Ciecek

Saturday June 19 at 11 am a Memorial Mass was celebrated for the repose of the soul of Mrs. Lila Ciecek, our long term and founding center member and editor of this bulletin who passed away in November of 2020 but could not be held last year due to the pandemic restrictions.

FOR INFORMATION ABOUT THIS BULLETIN:

Please call the Center office at 714-996-8161 for Mass Intentions, Pray For The Sick, etc.

Bulletin Editor:

Piotr Czarnecki — czarnep@gmail.com

Mass Schedule:

Saturday Vigil Mass: 4:00 pm - English

Sunday Masses: 7:00 am - Latin

9:00 am - English

10:30 am - Polish

First Friday Masses: 8:30 am - English

7:30 pm - Polish

Confession before each Mass